

Święto Zmarłych — święto pamięci

Ludziom wielkim i sławnym, którzy weszli do historii narodu i ludziom prostym, so bie najbliższym, bohaterom walk wyzwoleniczych i tym, którzy odeszli od nas po latach codziennego znoju — w dniu Święta Zmarłych, składamy hołd tysiącami kwiatów i światłami zniczów.

W Polsce ze szczególną czcią odnosimy się do przeszłości, a myśląc o niej — pamiętamy stale o ludziach i twórcach. Jest to dzień osobliwych refleksji — każdego z nas i święto pamięci narodu. Na każdym cmentarzu, przed marmurowymi pomnikami i pod brzołowymi krzyżami, mieszkańcy miast i wsi kładą chryzantemy, gałązki jedliny, palą lampki nagrobne. Zadumę pochylają się nad mogiłami najbliższych. Młodzież pamięta o grobach bezimiennych, żołnierskich, o miejscach egzekucji i straceń.

W dniu Święta Zmarłych, jak zawsze miliony Polaków składają hołd ceniom ojców, matek, braci... (PAP)

STOŚ WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
CZWARTEK
2
LISTOPADA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 261 (8923)
Cena 50 gr

Serdeczne powitanie w Budapeszcie

Henryk Jabłoński rozpoczął oficjalną wizytę przyjaźni na Węgrzech

W środę 1 listopada, przewodniczący Rady Państwa PRL, członek Biura Politycznego KC PZPR prof. Henryk Jabłoński wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami rozpoczął oficjalną wizytę przyjaźni na Węgrzech, na zaproszenie przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL Pała Losoncziego.

Budapeszteński dworzec Nyugati odświętnie przystrojony. Wszędzie powiewają fla-

gi o polskich i węgierskich barwach narodowych. „Niech żyje przyjaźń narodów polskiego i węgierskiego” — głosi wielki transparent umieszczony na froncie budynku dworcowego.

Na obszernym placu przed dworcem ustawili się trzy kompanie honorowe Węgierskiej Armii Ludowej z pocztą sztandarową. Przy głównym wejściu — oficjalne osobistości węgierskie, zaś dalej korpus dyplomatyczny, pracownicy polskich placówek na Węgrzech oraz przedstawiciele budapeszteńskiej Polonii.

Punktualnie o godzinie 10 na peron wjeżdża specjalny pociąg, którym przybywa distinguished guest. Przy drzwiach wagonu Henryka Jabłońskiego i jego małżonkę wita przewodniczący Rady Prezydialnej WRL Pał Losoncziego wraz z małżonką. Serdeczne uściski, gorące słowa powitania.

Następnie Henryk Jabłoński i Pał Losoncziego wychodzą na plac przed dworcem. Przy dźwiękach marsza Rakoczego kierują się w stronę pocztu

sztandarowego kompanii honorowych. Jej dowódca składa raport przewodniczącemu Rady Państwa. Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Polski i Węgier.

Po przejściu przed frontem kompanii, Henryk Jabłoński pozdrawia żołnierzy w języku

Dokończcie na str. 2

Sekretarz Światowej Rady Pokoju o polityce apartheidu

Obrady Komitetu Politycznego ONZ

Sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju, Romesh Chandra wygłosił na forum specjalnego Komitetu Politycznego ONZ, przemówienie poświęcone polityce apartheidu prowadzonej przez rasistowskie władze RPA.

Romesh Chandra oświadczył, iż sukces walki przeciwko polityce apartheidu będzie znikomy, dopóki ONZ nie zdoła wywrzeć nacisku oraz izolować państw, które — ze względu

na interesy ekonomiczne — udzielają pomocy rasistowskemu reżimowi RPA. Należy skierować protesty ONZ i całej światowej opinii publicznej przeciwko USA. Wielkiej Brytanii, Francji, NRF oraz innym państwom NATO, gdyż ich pomoc militarna, gospodarcza i polityczna stanowi oparcie dla reżimu Republiki Południowej Afryki.

Sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju poinformował ONZ, iż jesienią 1973 roku w Moskwie SRP zamierza zorganizować światowy kongres walki o pokój, bezpieczeństwo i niepodległość narodów. Będzie to największe i najbardziej reprezentatywne spotkanie przedstawicieli wszystkich sił działających na rzecz pokoju i niepodległości.

Mówiąc o następnej sesji Prezydium Światowej Rady Pokoju, która odbędzie się w maju 1973 roku, Romesh Chandra oświadczył, iż sesja dokona analizy wydarzeń dotyczących ruchu na rzecz niepodległości narodów kolonialnych, zakończy przygotowanie prac związanych z dziesiątą rocznicą OJA oraz poświęci uwagę nowym formom pomocy materialnej dla narodowego kongresu afrykańskiego, działającego na terenie RPA. (PAP)

Stolica Gruzji



Tbilisi, stolica Gruzji, licząca ponad 800.000 mieszkańców (1968 r.), słynie z pięknego położenia i wielu zabytków starej architektury. Posiada liczne teatry i muzea, piękny ogród botaniczny i ZOO, 11 wyższych uczelni oraz rozwinięty przemysł, głównie maszynowy (obrabiarki, elektroizolacja) i spożywczy (wina, herbata). Na zdjęciu — plac Bohaterów w Tbilisi. W głębi z lewej — rotunda Cyrku Państwowego. CAF — TASS

Trwają walki w Wietnamie

Siły wyzwolenicze operują w bezpośrednim sąsiedztwie Sajgonu

Amerykańskie bombowce „B-52” dokonały w ciągu ostatnich 24 godzin jedynie dwóch nalotów na DRV — oświadczył w środę rzecznik amerykański w Sajgonie. Oba naloty skierowane były na miasto Dong Hoi.

Natomiast w Wietnamie Południowym w tym samym o-

kresie lotnictwo amerykańskie dokonało dziesięciu nalotów — pięciu w rejonie miasta Quang Tri, czterech w rejonie Kontum oraz jednego w pobliżu Tay Ninh.

Nie ustają walki w rejonie Sajgonu. Pancerne oddziały sajgońskie nawiązały walkę z jednostkami wyzwoleniczymi w odległości 20 km na północny zachód od Sajgonu. W prowincji Binh Duong, 30 km na północ od Sajgonu doszło do starć między żołnierzami sajgońskimi, a oddziałami wyzwoleniczymi.

W nocy z wtorku na środek wyleciał w powietrze skład amunicji, znajdujący się przy szkole oficerskiej w miejscowości Thu Duc pod Sajgonem, przyczyną eksplozji nie są znane. Trzech żołnierzy sajgońskich zginęło w eksplozji.

W Laosie, 150 km na wschód od Vientiane siły wyzwolenicze zaatakowały miasto Nam Thorn Buk. Miasto zostało zajęte przez oddziały Pał Lao, a ok. 200 żołnierzy sił rządowych zostało zabitych. PAP

Posiedzenie Stałej Komisji Rolnej RWPG

W dniach 23 — 27 października br. odbyło się w Warszawie kolejne 34 posiedzenie Stałej Komisji Rolnej RWPG.

Rozpatrzono m. in. zagadnienia związane z prognozą rozwoju melioracji w krajach RWPG do 1985 r. i propozycje w sprawie możliwości wspólnej budowy nowych systemów nawadniania. Podsumowano dotychczasowe wyniki badań naukowych i technicznych w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa.

Zaakceptowane zostały propozycje dotyczące współpracy w dziedzinie produkcji roślinnej i zwierzęcej. Zatwierdzono także perspektywiczny plan przedsięwzięć w zakresie współpracy krajów RWPG w dziedzinie rolnictwa. PAP

A. Kosygin przyjął G. Straenga

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin przyjął przebywającego w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą ministra finansów Szwecji, Gunnara Straenga i przeprowadził z nim rozmowy, które przebiegały w przyjacielskiej atmosferze.

Proces lotników marokańskich

Jak donoszą z Kenitry, gdzie toczy się proces 220 lotników marokańskich oskarżonych o udział w nieudanej próbie zamachu na króla Hasana II, prokuratura zażądała 14 wyroków śmierci.

Związkowe obrady w Rumunii

W środę w stolicy Rumunii rozpoczęła się XXII Sesja Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych. Sesję otworzył przewodniczący SFZZ, E. Pastorino.

Polsko-fińska rozmowa

1 listopada br. premier Finlandii Kalevi Sorsa przyjął ambasadora PRL Adama Willmana.

Minister Bengalii — A. S. Azad przybędzie dziś do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych — Stefana Olszowskiego, 2 bm. przybędzie z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bengalii — Abdus Samad Azad. Celem jego wizyty jest omówienie spraw dotyczących rozwoju wzajemnych stosunków.

Będzie to pierwsza wizyta polityczna w Polsce przedstawiciela rządu Ludowej Republiki Bengalii — państwa leżącego na subkontynencie indyjskim, kraju, który rok temu w dramatycznych okolicznościach uzyskał niepodległość i pełną niezawisłość.

W ciągu stosunkowo krótkiego okresu niepodległego bytu, Bengalia — kierująca się w swej polityce zagranicznej zasadami pokojowego współistnienia i rozwijania przyjaznych stosunków ze wszystkimi krajami — zdobyła uznanie i liczącą się pozycję na arenie międzynarodowej. Bengalię uznało już ponad 90 państw, w tym 4 wielkie mocarstwa; stała się członkiem szeregu wyspecjalizowanych organizacji międzynarodowych.

PRL, jako jeden z pierwszych krajów, uznała Ludową Republikę Bengalii, wkrótce po uzyskaniu przez nią niepodległości. Swemu stanowisku wobec interesów narodu bengalskiego Polska niejednokrotnie dawała wyraz na arenie międzynarodowej; m. in. popierała starania Bengalii o przyjęcie jej w poczet członków ONZ. Mimo stosunkowo krótkiego czasu nawiązane zostały już polsko-bengalskie kontakty handlowe; wykazują one tendencję wzrostu. Istnieją również możliwości rozwinięcia wymiany kulturalnej oraz naukowej.

Abdus Samad Azad (50 lat) należy do bliskich współpracowników premiera i prze-

wodniczącego Partii Liga Awami — Mudżibura Rahmana. Za swą polityczną działalność, którą rozpoczął w okresie studiów, był wielokrotnie aresztowany i represjonowany. Na leżał do grupy działaczy Ligi Awami, którzy w kwietniu 1971 r. ogłosili powstanie niepodległej Bengalii. (PAP)

W Poznaniu

Inauguracja Dni Filmu Radzieckiego

Dzisiaj nastąpi w Poznaniu inauguracja tradycyjnych Dni Filmu Radzieckiego. Jak już informowaliśmy Dni otworzy barwny film w reżyserii Igora Szatrowa pt. „Minuta milczenia”, którego premiera odbędzie się dziś w kinie Bałtyk o godz. 20. Tym samym też rozpoczyna się filmowe obchody 50-lecia Kraju Rad w wielkim retrospektywnym przeglądzie pod hasłem „Historia 50 lat ZSRR w filmie”.

Główne premiery tegorocznych Dni to — poza „Minutą milczenia” — „Solaris” wg. powieści Stanisława Lema w reżyserii Andrzeja Tarkowskiego, „Wujaszek Wania” wg. Antoniego Czechowa w reżyserii Andrzeja Michajłowa-Konczalowskiego, „Polonez Ogińskiego” w reżyserii Lwa Gołubowa. (ms)

„Tu-154” z Moskwy do Sofii

Do eksploatacji na linii Moskwa — Sofia wszedł radziecki pasażerski samolot odrzutowy „Tu-154”. Pierwszy rejs na tej linii odbył on w środę z Moskwy.

Demonstracja w Bostonie

W Bostonie odbyła się potężna demonstracja przeciwników wojny wietnamskiej. Około 10 tys. przedstawicieli różnych antywojennych organizacji amerykańskich zgromadziło się przed budynkiem, w którym odbywało się przedwyborcze spotkanie miejscowego oddziału Partii Republikańskiej. Demonstranci wznosili okrzyki „Pokój natychmiast!”, „Nie chcemy obietnic, żądamy pokoju”.

50 ofiar cyklonu

Cyklon, który w ciągu ostatnich dni szalał nad południowo-wschodnią częścią Półwyspu Somalijskiego spowodował śmierć co najmniej 50 osób. Przedstawiciele miejscowych władz sądzą, że liczba ofiar śmiertelnych cyklonu będzie znacznie większa.

Krwawe zajścia w Ulsterze

4 osoby, w tym 2 małe dziewczynki w wieku czterech i sześciu lat, zginęły wczoraj w nocy w Belfastzie. W mieście tym po 2-tygodniowym okresie spokoju, w nocy z wtorku na środę doszło do nowych, krwawych wydarzeń.

Co najmniej 10 osób zostało rannych w czasie wybuchu, który zniszczył jeden z barów w Belfastzie. W wybuchu tym zginęły wspomniane dziewczynki bawiące się na ulicy. (PAP)

Thieu będzie stawiał dalsze przeszkody

Prezydent reżimu sajgońskiego Nguyen Van Thieu wygłosił w środę przemówienie, w którym gwałtownie zaatakował tekst porozumienia DRW — USA, w sprawie zaprzestania wojny i przywrócenia pokoju w Indochinach, nazywając je „aktem kapitulacji” Wietnamu Południowego.

Thieu przemawiał z okazji sajgońskiego święta narodowego. Agencja Reutersa zwraca uwagę, że w swym przemówieniu Thieu użył wyjątkowo ostrych sformułowań i zapowiada, że będzie on stawiał wciąż nowe przeszkody. PAP

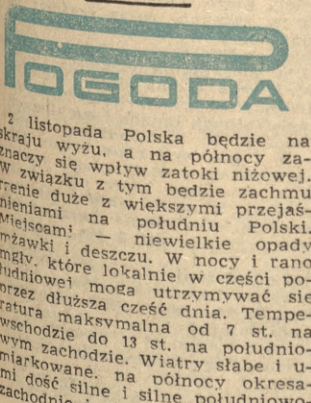
Nacjonalizacja indyjskich fabryk włókienniczych

We wtorek wieczorem został ogłoszony w Delhi dekret prezydenta o przejęciu nad zarząd państwowy ze skutkiem natychmiastowym 46 zakładów włókienniczych, aż do czasu ich nacjonalizacji. Liste przejętych fabryk obracowano bardzo starannie. Przejęte zakłady miały zostać unowocześnione. (PAP)

8 nowych „Kosmosów” na orbicie

W środę w Związku Radzieckim wystrzelono 8 nowych sztucznych satelitów Ziemi z serii „Kosmos”. Sa to „Kosmosy” od 528 do 535.

Wszystkie satelity zostały wystrzelone na swe orbity przez jedną rakietę nośną. Na ich pokładzie zainstalowano aparaturę naukową przeznaczoną do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. (PAP)



Przedłużenie okresu stabilizacji cen

Decyzję podjęte 30 października br. przez Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie przedłużenia okresu zamrożenia cen podstawowych artykułów spożywczych i w ślad za nimi odpowiednia uchwała Rady Ministrów — mają ogromne znaczenie polityczne i społeczne. Mamy oto zagwarantowaną również w 1973 roku, wzorem lat 1971-1972, stabilizację cen żywności. Uchwały dotyczą więc najszerzej pojętych interesów ludzi pracy, są wyrazem konsekwentnej realizacji polityki społeczno-gospodarczej, wytyczonej przez partię przed dwoma laty.

W dziedzinie tempa wzrostu płac realnych wyprzedzamy założenia VI Zjazdu PZPR o 2 lata. Podobnie — łączne przychody pieniężne ludności rosną szybciej niż planowaliśmy. Tylko w tym roku przychody pracowników gospodarki uspołecznionej zwiększą się w stosunku do ubr. — o blisko 88 mld zł, tzn. o 14 proc., a ludności chłopskiej — o ponad 20 proc.

Mimo tak wydatnego wzrostu zasobów gotówkowych ludności ceny podstawowych artykułów spożywczych pozostawały w mijających 2 latach nie zmienione. Pozostaną takie także w przyszłym roku. Trzeba podkreślić, że chociaż popyt na wszelkiego rodzaju towary wyraźnie się wzmógł — to jednak równowaga rynkowa została zachowana, a nawet znacznie wzmocniona i pogłębiona.

Wszystko to zawdzięczamy jednemu: lepszej pracy, aktywności społeczno-produkcyjnej, bardziej efektywnemu wykorzystywaniu dnia roboczego, materiałów i surowców. Gospodarka narodowa działa nadal na wysokich obrotach: po 9 miesiącach br. notuje się w dalszym ciągu wysokie wskaźniki wzrostu produkcji przemysłowej; korzystne są także rezultaty w produkcji rolnej. Podejmowane i z powodzeniem realizowane inicjatywy robotnicze przyczyniają się do powiększania dostaw poszukiwanych towarów i utrwalania w ten sposób równowagi pieniężno-rynkowej. Akcja „20 miliardów” dała wyniki większe niż się spodziewano. Wartość zadeklarowanych i wykonywanych dodatkowo wyrobów sięgnęła już ok. 26 mld zł.

Takie są źródła, umożliwiające przedłużenie okresu zamrożenia cen podstawowych artykułów spożywczych. Wynika stąd bezsporny, jednoznaczny wniosek: jeśli chcemy i w perspektywie stabilizacji kosztów utrzymania, to sami sobie musimy stworzyć ku temu warunki w postaci wydajniejszej, sprawniejszej, zdyscyplinowanej pracy we wszystkich sferach produkcji, budownictwa, obrotu, transportu...

Państwo socjalistyczne dba o to, by sprawiedliwie, umiejętnie dzielić wśród społeczeństwa to, co ono wytworzy. Jeżeli produkcja dóbr materialnych będzie wyższa i zgodna z potrzebami; jeżeli jej koszty własne będą spadać, a nie wzrastać; jeżeli gospodarka surowcami i materiałami będzie bardziej oszczędna i racjonalna; jeżeli nowe obiekty inwestycyjne będą na czas albo i wcześniej przekazywane do eksploatacji — to utrwalimy podstawy, na których opiera się polityka podnoszenia stopy życiowej narodu. To jest droga jedyna i jedynie prawidłowa.

A przecież rezerwy i nie wyszyskane możliwości wydajniejszej pracy istnieją jeszcze wszędzie, w każdym zakładzie, w każdym ludzkim zespole. Sporo się na ten temat mówi i pisze. Rzecz w tym, aby żadna słuszną myśl, żaden dobry pomysł, żadna cenna inicjatywa — nie pozostały bez echa. Aby nikt, komu na sercu leży dobro kraju i własny, właściwie rozumiany interes — nie stał na uboczu, nie godził się ze złem i nieporządkiem, z nieróbstwem i lekceważeniem mienia społecznego.

Mamy wszelkie warunki na to, by utrzymać i przyspieszyć nasz rozwój. Wykorzystajmy je w pełni — z pożytkiem dla gospodarki i dla nas — polskiego społeczeństwa.

Rośnie rola samorządu wiejskiego

Kółka rolnicze — organizatorem produkcji rolnej i usług

Kółka rolnicze — najliczniejsza społeczno-gospodarcza organizacja polskiej wsi — skupiają obecnie ok. 2,7 mln rolników producentów i obejmują swym zasięgiem ponad 90 proc. wsi sołeckich w kraju. Główne zadanie kółek — to organizowanie środowiska wiejskiego do działań o charakterze społecznym i produkcyjnym oraz świadczenie rolnikom różnorodnych usług.

Tworzenie gmin — silnych ekonomicznie i stosunkowo samodzielnym „mikroregionów” społeczno-gospodarczych — stała przed kółkami rolniczymi zadanie dostosowania swej dotychczasowej struktury do nowej sytuacji. Dotyczy to przede wszystkim takich dziedzin jak organizatorska rola kółka w obrębie wsi i świadczenie usług produkcyjnych.

Kółka rolnicze, będące dobrowolnymi zrzeszeniami rolników producentów i stanowiące podstawowe ogniwo samorządu chłopskiego, muszą obecnie stać się prawdziwymi gospodarzami swej wsi. Oznacza to kon-

Konsulat NRF w Leningradzie

Ambasador NRF w Związku Radzieckim Ulrich Sahn dokonał w środę otwarcia generalnego konsulatów NRF w Leningradzie — pierwszego na terytorium ZSRR.

Dyplomata zachodniemiecki wyraził przekonanie, że otwarcie konsulatów generalnych obu państw w Leningradzie i Hamburgu przyczyni się do dalszej poprawy wzajemnych stosunków między ZSRR i NRF. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

1 GŁOS WIELKOPOLSKI 18
2 XI 1972 Nr 261 (8023)

Obok tradycyjnej wymiany — kooperacja

Rozwija się współpraca przemysłowa Polski i Związku Radzieckiego

Coraz większą rolę w obrotach handlowych między Polską a naszym największym partnerem handlowym — Związkiem Radzieckim odgrywają obroty maszynami i urządzeniami. W szybkim tempie rośnie eksport polskich maszyn i urządzeń do ZSRR i odwrotnie — import maszyn ze Związku Radzieckiego do Polski.

Otrzymujemy z Kraju Rad. in. znaczne ilości nowoczesnych urządzeń dla rozbudowy i modernizacji hutnictwa, energetyki i przemysłu elektromaszynowego, a także poważne ilości obrabiarek. Kupujemy też w ZSRR nie produkowane w kraju ciężkie samochody, maszyny budowlane i rolnicze, ciężkie ciągniki i wiele innych urządzeń.

Obok tradycyjnej wymiany handlowej, pozwalającej obu partnerom na coraz lepsze zaspokajanie wzajemnych potrzeb, między przemysłami maszynowymi Polski i ZSRR rozwija się dynamicznie nowa forma współpracy — kooperacja i koprodukcja. W tej dziedzinie zanotowano w ciągu ostatnich niespełna dwóch lat ogromny postęp. Resort przemysłu maszynowego, wytwarzający 55 proc. krajowej produkcji maszyn i urządzeń, zawarł w tym czasie z odpowiednimi, branżowymi ministerstwami ZSRR osiem wieloletnich umów kooperacyjnych i specjalizacyjnych. O ile w minionym planie 5-letnim nasz przemysł maszynowy łączyły z przemysłem radzieckim zaledwie 3 umowy kooperacyjne, a łączna wartość wynikającego z tego tytułu eksportu do ZSRR nie przekroczyła 700 mln zł dew., to w wyniku wspomnianych wyżej 8 porozumień, wartość tego eksportu do 1980 r. wyniesie prawie 7,5 mld zł dew.

Rozmowy na temat dalszej specjalizacji, podziału pracy i kooperacji są kontynuowane i wszystko wskazuje na to, że współpraca kooperacyjna obejmie w najbliższych latach dalsze branże i wyroby przemysłu maszynowego obu krajów.

Zawarte z przemysłem radzieckim umowy i porozumienia nie tylko sprzyjają wzrostowi obrotów maszynami i urządzeniami, ale mają też bardzo istotne znaczenie dla realizacji nowych koncepcji rozwojowych naszego przemysłu maszynowego. W wyniku podpisanych już porozumień poszczególnie branże resortu przemysłu maszynowego opierają swój dalszy rozwój w dużej mierze o współpracę techniczną, kooperację, eksport i podział pracy z odpowiednimi gałęziami przemysłu ZSRR. Dotyczy to m. in. przemysłu lotniczego, elektronicznego, automatyki i aparatury pomiarowej, ciągników i maszyn rolniczych oraz maszyn włókienniczych. Wielkie perspektywy rozwoju na co najmniej 10 lat otworzyła przed naszym przemysłem lotniczym współpraca z przemysłem radzieckim. Polega ona na wspólnym opracowaniu przez specjalistów obu krajów zupełnie nowych, nie wytwarzanych dotąd wyrobów techniki lotniczej, których produkcję podejmie nasz przemysł dla potrzeb kraju i na eksport. Podobny, wykraczający znaczeniem poza 1975 rok charakter ma również umowa o współpracy produkcji środków informatyki. Zakłada ona z jednej strony dostawy do ZSRR niektórych urządzeń peryferyjnych do maszyn ma tematycznych; z drugiej zaś współpracę w produkcji komputerów trzeciej generacji (na układach scalowych) typu „Riad”. Warto też przypomnieć, że dzięki współpracy kooperacyjnej i wykorzystaniu radzieckiej myśli technicznej przyspieszamy znacznie uruchomienie w kraju produkcji aparatów telewizji kolorowej.

Wielkość potrzeb radzieckiego rynku sprawia, że maszyny i urządzenia dostarczamy do ZSRR w dużych seriach, a to pozwala na wyspecjalizowanie naszych przedsiębiorstw, podniesienie poziomu technicznego produkcji, obniżenie kosztów wytwarzania, a tym samym polepszenie ogół-

nych efektów ekonomicznych działalności. Tak np. dzięki podpisaniu wieloletniej umowy kooperacyjnej na dostawy do ZSRR wielkich ilości sprzętów elektromagnetycznych do obrabiarek staliśmy się jednym z czołowych producentów tych sprzętów w Europie, a niewielki zakład przemysłu terenowego w Ostrzeszowie wyrósł na nowoczesną, potężną fabrykę przemysłu maszynowego.

PAP

Henryk Jabłoński rozpoczął wizytę przyjaźni na Węgrzech

Dokończenie ze str. 1

węgierskim: „Jo napot elytarsak” (Dzień dobry towarzysze). Odpowiedzią jest skandowane: „Dzień dobry towarzyszu przewodniczący”.

Do przewodniczącego Rady Państwa i jego małżonki podbiegają teraz węgierscy pionierzy i wręczają bukiety kwiatów.

Z kolei następuje moment powitania z osobistościami węgierskimi, wśród których znajdują się: członek Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Parlamentu Węgierskiego Antal Apor, zastępca przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL — Odon Kishazi, wicepremier Peter Valyi, ministrowie, członkowie Rady Prezydialnej WRL. Obecny jest również ambasador WRL w Polsce József Nemeti.

Przewodniczący Rady Państwa wita się następnie z dziekanem i członkami korpusu dyplomatycznego oraz pracownikami ambasady polskiej w Budapeszcie i innych naszych placówek. I znów kwiaty. Tym razem od przedstawicieli Polonii węgierskiej w strojach regionalnych krakowskich i łowickich.

Henryk Jabłoński i Pal Losonczy zajmują miejsca w samochodzie, na którym widnieją flagi państwowe Polski i Węgier. Poprzedzona honorową eskortą motocyklistów, kolumna samochodów rusza sprzed dworca i przejeżdża głównymi ulicami Budapesztu, kierując się do rezydencji, w której mieszkać będzie dostoj-

Kolejne spotkanie ambasadorów czterech mocarstw

W środę rano w siedzibie b. Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie Zachodnim ambasadorzy czterech wielkich mocarstw — Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji — podjęli swe rozmowy na temat uzgodnienia tekstu wspólnej deklaracji na temat praw i odpowiedzialności czterech mocarstw względem Niemiec. Obradom 6 tury konsultacji przewodniczący od 23 października przewodniczący ambasador Francji w NRF, Jean Sauvagnargues. (PAP)

Światowe spotkanie młodzieży w Moskwie

W środę w Moskwie rozpoczęło się światowe spotkanie młodzieży pracującej. Uczestniczy w nim ponad 500 przedstawicieli organizacji młodzieżowych i związków zawodowych z przeszło 120 krajów świata.

Program przewiduje, że uczestnicy moskiewskiego forum młodzieżowego najpierw zwiedzą poszczególne radzieckie republiki, miasta i okręgi przemysłowe, zapoznając się z 50-letnim dorobkiem narodu ZSRR oraz warunkami pracy, nauki i życia młodzieży radzieckiej. (M. in. delegacja polskich organizacji młodzieżowych odwiedzi Tadżycką SRR, a obrady rozpoczyna się 10 listopada. Dzień ten na całym świecie obchodzony jest jako dzień młodzieży.)

Światowe spotkanie zakończy wielki wiec przyjaźni młodzieży całego świata. Odbędzie się on 15 listopada w Kremleskim Pałacu Zjazdów. (PAP)

U progu zimy

Jak zabezpieczyć tor?

Kolejarze mają już gotowy program walki ze śniegiem i gołoledzią, opracowany w 3 wariantach, zależnie od grubości pokrywy śnieżnej. Organizacje siły bywały do usług urzędów grzejących i ośnieżających przy rozładach, szybkich wymianach szyn, ośnieżaniu peronów, placów i ramp, załadunku śniegu na wagony.

Zimowy program PKP przewiduje również, że sprzęt do ośnieżania torów będzie lepszy i bardziej nowoczesny. Np. ubiegłej zimy kolejarze rozporządzali tylko 2 ciężkimi radzieckimi kombi-ami ośmiennymi: w tym roku zakupiono w ZSRR 2 następnego typu, białej tego typu. Wejda także na zimę na kolejowe ośnieżanie, w skie ciężkie plugi ośnieżne, które chociaż łączna liczba plugów utrzyma się na ubiegłorocznym poziomie 194, zamість lekko- i przestarzałych plugów tendrowych, które niejednokrotnie zrywały w zaspach, coraz częściej pluzaki będą wyruszać nowoczesnymi plugami ciężkimi.

Dla utrzymania ciągłości ruchu kolejowego trzeba zimą ośnieżać kilkanaście tysięcy rozjazdów, magistralnych linii i ruchliwych węzłów. W nadchodzącej zimy około 7 tys. rozjazdów będzie obsługiwanych w elektrycznym, uzbrojonych w elektrycznie obracane zwrotnice, które ośnieżają się same. W norwaniu z ośnieżaniem elektrycznym otrzymujemy zatem ok. 2 tys. rozjazdów.

Do ośnieżania torów stacjonary używano dotychczas głównie 10-tych. W tym roku PKP zakupiło 42 ośnieżarki, które — łącznie z ubiegłorocznymi 48 — pozwolą na pełniejszą mechanizację ośnieżania.

Za niespełna tydzień wybory prezydenckie w USA

We wtorek 7 listopada Amerykanie dokonają wyboru swego prezydenta na nową 4-letnią kadencję, od 1972 do 1976 roku. Jakkolwiek wyniki sondaży opinii publicznej, których namnożyło się co niemiara, różnią się między sobą w szczegółach, wszystkie są zgodne w przewidywaniach, że kandydat Partii Republikańskiej, obecny prezydent Richard Nixon pokona kandydata demokratów George McGoverna. Większość rozważań sprowadza się do kwestii, jak wielkie będzie zwycięstwo Nixona.

Tygodnik amerykański „U.S. News and World Report” oblicza, że na ogólną liczbę 538 głosów elektorskich, które według ordynacji wyborczej decydują o wyborze, Nixon ma zapewnionych 500 głosów dzięki przewidywanemu zwycięstwu w 46 spośród 50 stanów USA.

Jeżeli te przewidywania tygodnika amerykańskiego okazią się zgodne z rzeczywistością, albo też jeśli wybory dadzą jeszcze lepsze dla Nixona wyniki, zostanie on wybrany prezydentem Stanów Zjednoczonych nieomal rekordową liczbą głosów elektorskich.

Lyndon Johnson pokonał w 1964 r. Barry Goldwatera 486 głosami elektorskimi przeciwko 52, a w roku 1956 Dwight Eisenhower zwyciężył kandydata demokratycznego Adlai Stevensona 473 głosami elektorskimi przeciwko 73.

Jednakże stosunek głosów elektorskich bynajmniej nie odzwierciedla nastrojów ogółu wyborców. Miarodajna jest pod tym względem liczba głosów oddanych przez obywateli. Sondaże przewidują, że układ głosów między kandydatami dwóch głównych wielkich partii, wedle przewidywań z 31 października ukształtuje się w granicach 59—60 procent dla Nixona wobec 30—32 procent dla McGoverna (reszta wyborców jest wciąż jeszcze niezdeterminowana).

Przewaga Nixona kształtuje się obecnie rozmaitość w poszczególnych stanach USA: jest największa w konserwatywnych stanach południa i południowego zachodu, a najmniejsza w uprzemysłowionych i gęsto zaludnionych stanach północnego wschodu. (PAP)

Ministrowie arabscy obradują w Damaszku

W środę w Damaszku zebrali się ministrowie spraw zagranicznych Syrii, Egiptu i Libii — trzech krajów, które tworzą Federację Republik Arabskich.

Zdaniem obserwatorów politycznych, rozmowy poświęcone były kolejnej prowokacji Izraela, którego lotnictwo zbombardowało przed trzema dniami kilka miejscowości w rejonie Damaszku. (PAP)

na wyniki, zostanie on wybra-

Gmina – mikroregionem

Przysię gminy stanowiąc będąc tzw. mikroregiony społeczno-gospodarcze. Będą one zatem silną władzą administracyjną, wyposażoną w uprawnienia pierwszej instancji. Obywatel większości spraw załatwi w gminie, na miejscu. Znacznie sprawniejsze będzie w owym mikroregionie zarządzanie gospodarką.

Ale co to wszystko oznacza w praktyce? Jakże konkretne problemy wytania?

Postuchajmy, co mówią na ten temat ludzie, którzy już od dłuższego czasu pracują nad wdrożeniem nowej koncepcji. Wybrałmy pracowników administracji w Stęszewie, gdzie urząd gminy, podobnie jak w całym kraju, zaczyna działać z nowym rozkładem.

Mówi przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Stęszewie **Franciszek Antkowiak**:

— Gmina u nas obejmie miaśto oraz dotychczasowe gromady w Stęszewie i Strykowie. Obszar ten od wielu już lat stanowił swego rodzaju mikroregion, zwłaszcza w sensie gospodarczym.

— Czy oznacza to, że dotychczasowy podział tego terenu na miejską i gromadzką radę — był sztu cyny?

— Otóż to. Przede wszystkim musimy wziąć pod uwagę, że obszar przyszłej gminy u nas posiada charakter wybitnie rolniczy, łącznie z samym Stęszewem. Przeważa rolnictwo indywidualne. W mieście są tylko takie instytucje i zakłady, które obsługują wieś. Jest wszystko, czego wsi trzeba: Międzykółkowa Baza Maszynowa, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Bank Spółdzielczy SOP, Państwowy Ośrodek Maszynowy, Zakłady Drzewne wykonujące usługi stolarsko-budowlane, punkt skupu żywego i płodów rolnych. Ponadto jest w Stęszewie przeszło 40 różnych rodzajów punktów usługowych: ślusarz, kowal, krawiec, fryzjer, różne sklepy itp. Naprawia się radia i telewizory. Tak więc ciężenie wsi do miasta, wzajemna wymiana usług, utworzenie się regionu społeczno-gospodarczego, dokonało się niejako w sposób naturalny, podyktowany przez wymogi samego życia.

— Wobec tego utworzenie gmin do dostosowanie podziału administracyjnego do istniejących w rzeczywistości stosunków.

— W tym właśnie między innymi upatrywać trzeba znaczenia i celowości reformy. Stała się ona już koniecznością. Łatwo sobie bowiem wyobrazić, co się dzieje, jakie powstają komplikacje, gdy pewną całością społeczno-gospodarczą rządzi trzy władze: miejska i dwie gromadzką radę narodową. I gdy w dodatku każda z nich ma niewielkie kompetencje, niewielkie możliwości działania. Dzięki reformie podziału administracyjnego daleko idącemu uproszczeniu ulegnie choćby sprawozdawczość. Znacznie łatwiej będzie podejmować decyzje. Do tej pory przedstawiciele trzech rad narodowych przed podjęciem jakiejś decyzji niezmiennie musieli się schodzić razem, umawiać, co było i czasochłonne i kłopotliwe.

— Ponadto gmina dysponować będzie znacznie większym budżetem, niż dotychczasowe gromadzkie czy miejskie rady narodowe, ponieważ będzie to budżet scalony.

— Tak, to może najistotniejsza dla dalszego planowego rozwoju regionalnego charakteru gminy. Gdy owymi wspomnianymi naturalnymi regionami rządzą kilka władz administracyjnych z niewielkimi środkami finansowymi, żadna z nich nie może w sposób należyty dbać o ich właściwe funkcjonowanie. Bardzo trudno o większe, przyszłościowe inwestycje, o poważnym znaczeniu

dla całości regionu. Każda władza działa w nim ponadto na swoją rękę, nie myśląc o całości społeczno-gospodarczej. Widoczne to jest choćby w okresie nasilonych prac polowych, gdy każda rada gromadzka stara się o usługi kółek rolniczych dla siebie.

— Jakże inwestycje byłyby potrzebne na obszarze przyszłej gminy?

— Konieczny jest ośrodek zdrowia w Stęszewie, głównie po to, aby rolnicy mogli korzystać ze swych uprawnień do bezpłatnego leczenia. Poważnego doinwestowania wymaga budowa wodociągów miejskich.

Z serii publikacji przygotowanych przez dziennikarzy „Głosu”, pt. „Istota wielkiej reformy”, zamieszczamy dzisiaj ostatni artykuł. Wszystkie omawiały sens oraz cele reformy władzy i administracji na wsi, w miasteczkach i osiedlach.

Jednym z najistotniejszych zadań będzie budowa dróg dojazdowych do wsi. Tegoroczne żniwa wykazały, że rozwinąć trzeba Międzykółkową Bazę Maszynową. No i aż prosi się o utworzenie gminy w Stęszewie. Brakuje też przedszkola i żłobka. Miasto liczy przeszło 4 tysiące mieszkańców, zaś w gminie będą ich łącznie około 17 tysięcy.

Z nieco innymi pytaniami zwróciliśmy się także do przewodniczącej Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Stęszewie **Zofii Kuźniarek**. Interesowało nas bowiem, jaką korzyść odniosą z reformy rolnicy. Czy poprawi ona stosunki społeczne, a zwłaszcza stosunki obywatel — administracja?

— Typowym zjawiskiem są od dawna, nie tylko u nas, wędrowni ludźmi, jak tu mówimy, ze wsi do Poznania — stwierdza rozmówczyni. — Bo dopiero w Poznaniu, w Prezydium PRN, jest kompetentna władza. Rolnik, zamiast pracować, musi często poświęcać cały dzień na podróż do wysokiego urzędu. Do „powiatu”

jeździ się w sprawach m. in. budowlanych, geodezyjnych i własnościowych. Na jednym ze spotkań rolnicy pytali właśnie o to. Wojaże w dwu pierwszych sprawach znikną wraz z powstaniem gmin z całą pewnością. Jeszcze raz przekonujemy się, że reforma administracji wyszła naprzeciw interesom obywateli. Niepomniemy wzmiankę w ich oczach autorytet rad narodowych, jeśli wszystkie najważniejsze sprawy będą mogli w nich załatwić na miejscu. Będzie to też władza dobrze znająca problem swojego obszaru. Na pewno lepiej, niż w dzisiejszych powiatowych radach, którym znacznie trudniej o bezpośredni kontakt z terenem. Gmina będzie zatem elementem integrującym społeczność określonego terytorium.

Czy jednak nie ma niezadowolonych z reformy?

Sekretarz Komitetu Gromadzkiego PZPR w Stęszewie **Tadeusz Szafliński** jest zdania, że trudno mówić o wyraźnym niezadowoleniu:

— Są to — twierdzi — raczej pewne obawy i wątpliwości, zwłaszcza mieszkańców miasteczek, i to wówczas, gdy chodzi o utworzenie gminy tzw. połączonej, miejsko-wiejskiej. Taki przypadek ma miejsce właśnie w Stęszewie. Ludność miejska obawia się, czy utworzenie gminy nie odbije się ujemnie na rozwoju samego miasta i zaspokojeniu potrzeb jego mieszkańców. Wynika to z przypuszczeń, że urząd gminny skoncentruje się, być może, na rozwijaniu rolnictwa. Otóż nie, tak się nie stanie. Skoro gmina ma być mikroregionem społeczno-gospodarczym, jej rozwój będzie miał charakter kompleksowy, obejmujący zarówno wieś, jak i miasto. Trudno sobie bowiem wyobrazić rozwój rolnictwa i podnoszenie poziomu życia rolników — bez nowych inwestycji gospodarczych czy kulturalnych w samym mieście. Dlatego organizuje się spotkania z ludnością, dyskusje i przekazuje się społeczeństwu informacje na temat charakteru przyszłych gmin.

MARCIN BAJEROWICZ

Nowy przemysł lekki

AMBICJE: UBIERAĆ EUROPE

geografii i asortymentu zakupów zachodnich potentatów, nie wprowadziłyby polskich produktów na półki tamtejszych domów towarowych. Przede wszystkim trzeba mieć dobry towar, który spotka się z uznaniem kupców. Aby zaś takie towary produkować trzeba unowocześnić przemysł lekki.

Czynimy to w tej pięcioletniej, przeznaczając na rozbudowę i modernizację przemysłu lekkiego rekordową, jak dotąd, kwotę prawie 50 miliardów złotych. Jest to suma ogromna, chociaż i tak nie rozwiąże ona wszystkich problemów, tego, od lat niedoinwestowanego, przemysłu. Do roku 1990 ma w Polsce powstać „drugi” przemysł lekki.

Jego stolicą nadal pozostanie Łódź. Tylko w tym mieście zainwestowanych zostanie 14 mld zł. Rozwijać się będą też pobliskie, satelitarne ośrodki włókiennicze, takie jak Pabianice, Zgierz, Aleksandrów, Tomaszów, Konstantynów czy Zduńska Wola. Geografia odbudowy przemysłu lekkiego obejmuje zarazem Bielsko-Białą, Częstochowę, dołnośląskie zakłady w Lubaniu, Kowarach, Zgorzelcu i Dzierżonowie, a w Wielkopolsce — ośrodek kaliski.

Wszystkie nowo budowane oraz modernizowane zakłady otrzymają najnowsze urządzenia i maszyny. Podjęto też decyzję o imporcie dla pol-

Na poprawę warunków bytowych czekali nauczyciele dostatecznie długo. Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela zrodziła atmosferę optymizmu. Spróbujmy z perspektywy blisko półrocznej, to znaczy od momentu wprowadzenia Karty przyjrzyć się zmianom, które przyniosła. Przede wszystkim sprawa regulacji plac; średni wzrost plac na każdego wielkopolskiego nauczyciela wynosi 650 zł, a co więcej wysokość nauczycielskich poborów będzie systematycznie wzrastała do 1976 r.

Mieszkania i wśród nauczycieli stanowią palący problem. W ciągu 10 lat wybudowaliśmy w Wielkopolsce 1.300 mieszkań dla nauczycieli. Potrzebujemy ich aktualnie 1.800. Karta gwarantuje nauczycielowi prawa do dodatkowej powierzchni mieszkaniowej. Najtrudniej uzyskać lokum w mieście, stosunkowo najłatwiej na wsiach i w miasteczkach do 2.000 mieszkańców. Karta wprowadza tu szereg udogodnień. Wiadomo, że w 1985 r. 60 procent dzieci uczących się będą stanowiły dzieci wiejskie. Rozsądna polityka oświatowa musi więc konsekwentnie zmierzać do zapewnienia nauczycielowi wiejskiemu odpowiednich warunków mieszkaniowych. Szeroko więc np. rozwinięto formy pomocy dla budujących własne domki. W określonych przypadkach, gdy właściciel poprzednio zajmował mieszkanie służbowe, to teraz, po wprowadzeniu się do własnego domku, będzie otrzymywał ekwiwalent wyrównujący ulgi za tamto służbowe. Wprowadzono też generalną

W środowisku nauczycielskim zdecydowana poprawa

zasadę budowy mieszkań nauczycielskich przy nowo wznoszonych szkołach. Szkoły gminne są zobowiązane zapewnić wykładowcom mieszkania, a gdy to niemożliwe, zwracać koszty przejazdu.

Jest jeszcze inna, bardzo korzystna forma budowy domu dla nauczyciela — wystarczy 30 procent wartości obiektu wypracować społecznie, a resztę pokryje Prezydium GRN.

przeszkody ZDROGI

Możliwości budownictwa indywidualnego w miejscowościach do 2.000 mieszkańców są duże. Ich wykorzystanie zależy jest od inicjatywy miejscowej władzy. Np. Kalisz i Wolsztyn przodują w takim budownictwie. Sytuacja komplikuje się w miejscowościach powyżej 2.000 mieszkańców, które nie są objęte niektórymi przepisami dotyczącymi budowy domków. Jeżeli w takiej miejscowości nie ma spółdzielni mieszkaniowej, ani budownictwa rad narodowych, szanse na zdobycie mieszkania są niestety niewielkie. Liczy się wtedy na dom nauczyciela ze środków kuratorskich, społecznych.

W bieżącej 5-lacie Kuratorium planuje w tych miejscowościach budowę domków o 150 mieszkaniach. Będą to domki budowane ze środków STBSiL. W sumie do roku 1975 potrzeby mieszkaniowe zasposokowane zostaną w 70 procentach. Czy są trudności? Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego praktycznie nie posiada funduszu mieszkaniowego, otrzymuje z Zarządu Głównego 20 mln zł rozdyponowane. Roczne spłaty stanowią najwyżej 4 mln zł i tylko połowę napływających wniosków o pożyczkę można rozpatrzyć pozytywnie. Aby przysię nauczycielom z dodatkową pomocą, jak poinformował Zarząd Główny ZNP, PKO otrzymało odrębne kredyty na pożyczkę dla nauczycieli budujących domki.

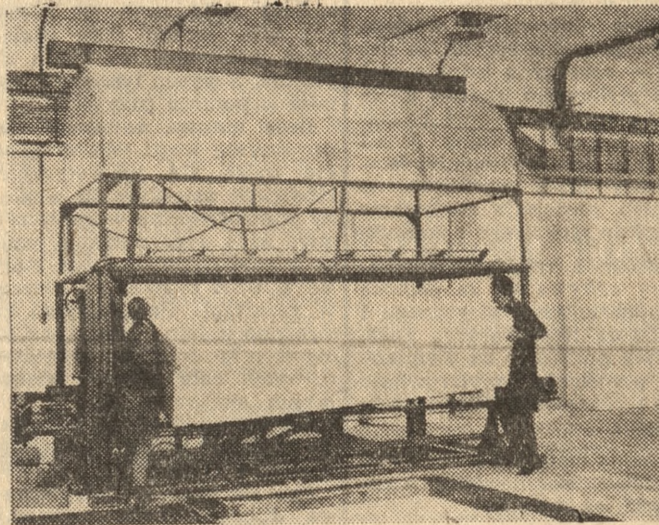
Wiele sobie obiecuja wychowawcy naszych dzieci po nowym funduszu socjalnym. Byli go dotąd pozbawieni, wyniesie on w 1975 r. 500 mln zł. To jest suma, która pozwoli budować ośrodki wypoczynkowe, kolonijne, zachować pewną kwotę na cele zdrowotne, losowe. Np. nauczyciele wielkopolscy planują ośrodek wypoczynku sobotnio-niedzielnego w Kiekrzu, ośrodki wczasowe w Wągrowcu i Międzybóżu. Rozważa się możliwość stworzenia bazy leczniczej i wypoczynkowej w Kołobrzegu.

Nauczyciele zdają sobie sprawę z tego, że ani w przyszłym roku ani za dwa lata nie starczy mieszkań dla wszystkich, że na korzyści z funduszu socjalnego też trzeba poczekać. Inaczej się jednak czeka znając realne możliwości zmian.

I takie oczekiwanie napawa wiarą w przyszłość. Daje się ona wyraźnie odczuć w środowiskach nauczycielskich. Wzrosła odpowiedzialność, dyscyplina, masowo przystępują nauczyciele do uzupełniania kwalifikacji zawodowych. Jest w tym poczucie godności przynależnej zawodowi nauczycielskiemu. Karta Praw i Obowiązków umocniła pozycję nauczyciela w społeczeństwie. Nie znaczy to, że wszystkie przeszkody usunięto. Choćby przepisy o budownictwie indywidualnym w miejscowościach powyżej 2.000 mieszkańców, gdzie nie ma budownictwa spółdzielczego ani z funduszy rad narodowych — wymagają niezbędnej korekty. Atmosfera do pokonywania przeszkód jest sprzyjająca.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Węgierski materiał izolacyjny



Fabryka Tworzyw Sztucznych w Szombathely (zachodnie Węgry) przystąpiła do produkcji „Hungarocellu”. Ten bardzo lekki materiał, produkowany w dużych blokach i arkuszach, znajduje zastosowanie jako materiał izolacyjny w budownictwie. Na zdjęciu: produkcja „Hungarocellu”.

CAF — MTI

czego ciągle jeszcze, gdy mówimy o niektórych naszych wyrobach, chwalimy się tym, że nie ustępują one zagranicznym, są zbliżone do nich standardem? Dlaczego nie moglibyśmy produkować wyrobów lepszych niż np. francuskie czy angielskie?

Pytanie nie retoryczne, gdyż przecież większość tych wyrobów wytwarzana już jest właśnie na maszynach importowanych z Zachodu i z surowców (np. przędze) również pochodzących z importu. Sytuację wyjściową mamy zatem podobną do tej, w której znajdują się nasi zachodni konkurenci. Nie jesteśmy zatem przysłówiowym kopciuszkiem i możemy się pokusić o zwycięstwo w tej rywalizacji, zwłaszcza jeśli mamy tak ofiarne załogi jak choćby w „Eskimo”.

Drugie „ale” dotyczy zaopatrzenia rynku krajowego. Skoro mamy ambicje ubierania Europy, ubierzmy również — Polaków. Niestety, niektóre towary przeznaczone na rynek krajowy ustępują pod względem jakości wyrobom eksportowanym. Dlaczego tak się dzieje? Można tu, przytoczyć jedną z opinii, wypowiedzianych najczęściej przez przedstawicieli przemysłu. Ich zdaniem winien jest handel, który nie akceptuje wielu nowości, lecz woli raczej kupować towary tradycyjne, nie zawsze najmodniejsze. Coś w tym jest.

MAREK PRZYBYLSKI

Dlaczego nie lepsze?

Mamy ambicje ubierania Europy. Zgłaszam tutaj jednak swoje „ale”. Chodzi o jakość naszych wyrobów. Dla-

Paragwajska mafia

Senor Auguste Joseph Ricord jest dobrze znanym byznesmenem w wielu krajach Ameryki Łacińskiej. Ten Argentyńczyk pochodzenia francuskiego, zamieszkały na stałe w Paragwaju, zjawił się w Argentynie w roku 1945 z pokątną sumą pieniędzy i wkrótce stał się właścicielem całej sieci nocnych lokali i restauracji w różnych państwach kontynentu.

Jednakże, jak się ostatnio okazało, to nie lokale stanowiły główne źródło dochodów Ricorda. Magnat gastronomiczny był równocześnie szefem po tejże organizacji, przemycającej narkotyki, której kwatera główna znajdowała się w stolicy Paragwaju.

W ciągu pięciu lat zorganizował on przerzut do USA 5,5 tony heroiny, co przynosiło mu 2,5 mld dolarów rocznego dochodu.

„Interpol” i policja amerykańska od dawna już wiedziały, że główny kanał przerzutu narkotyków wiedzie przez Urugwaj.

Zyski z tego intratnego interesu czerpie sam dyktator Paragwaju generał Alfredo Stroessner. Policja amerykańska nie ośmieliła się jednak wysunąć oskarżenia przeciwko Stroessnerowi, dlatego też wszyscy stkie jej wysiłki skupiły się na poszukiwaniach „osobistości nr 2”. Poszukiwania uwięzione zostały powodzeniem. Jeden z przemytników, schwytyany z „towarem” powiedział: „człowiek, którego szukacie, nazywa się Ricord”.

W Paragwaju jednak (nieprzypadkowo, oczywiście) nie ma ustawy, która przewidywałaby karę za przechowywanie i sprzedaż narkotyków, choćby zarządzał kurę, znoszącą złote jaja? Ponadto Stroessner uporczywie bronił Ricorda. Jak okazało się później, już dawno łączyły ich wspólne interesy. Zorganizowali oni cały system pomocy dla niemieckich przestępców wojennych, którzy napłynęli do Paragwaju po II wojnie światowej.

Pomoc nie miała oczywiście

charakteru charytatywnego. Obowiązywała stała „taryfa” — od 20 do 30 tys. dolarów placił hitlerowiec, jeśli chciał po prostu „zagubić się w tłumie”, od 50 do 60 tys. — jeśli domagał się gwarancji bezpieczeństwa. Np. Mengele, kat z Oświęcimia, zapłacił 150 tys. dolarów. Za to gwarancję uzyskał stuprocentowe: gdy Bonn zażądało wydania oprawcy, Stroessner odpowiedział, że raczej zerwie stosunki dyplomatyczne z NRF, niż zaimię się tą sprawą.

Powróćmy jednak do senora Ricorda. Będąc jeszcze we Francji w czasach swojej młodości, kilka razy stawał przed sądem za grabież i oszustwa. W roku 1942 został agentem gestapo. Ricord został skazany na śmierć przez sąd francuski — zaocznie, ponieważ w roku 1944 zbiegł do Ameryki Łacińskiej, zabierając ze sobą 700 milionów franków z kasy... gestapo. To właśnie były pieniądze, które pozwoliły mu na rozwinięcie interesów w Ameryce Południowej. „Sprawa Ricorda” nabrała ogromnego rozgłosu, nacisk ze strony USA wzmógł się na tyle, że Stroessner zmuszony był przedsięwziąć „odpowiednie środki”. Ricord został aresztowany, ale postarano się, by nie było to dla niego zbyt przykre.

„Cela”, w której zamknięto przemytnika, miała urządzenia klimatyzacyjne, łazienkę z zimną i ciepłą wodą, jedzenie do starczano z najdroższych stołecznej restauracji. W więzieniu tym Ricord miał posiedzieć jakiś czas, aż burza uciśnie, a potem odzyskać wolność z pomocą przyjaciół...

Lecz sprawa zataczała coraz szersze kręgi. Waszyngton nie mógł się już wycofać, albowiem zaważyły tu względy przedwyborcze — społeczeństwo żąda zdecydowanej walki z narkotykami, które stały się w USA prawdziwą klęską. W rezultacie Paragwajowi za mroźno kolejny kredyt na sumę 5 mld dolarów. Dyktator rozważył całą sprawę, ocenił, jakimi skutkami grozi i doszedł do wniosku, iż bardziej się opłaca wydać kompana władzom USA...

Jak się potoczy dalej sprawa Ricorda? Nie będziemy zgadywać. Możliwe są różne warianty. Pewien paragwajski przemysłnik w rozmowie z dziennikarzami napomknął: „Ricord za dużo wie o pewnych wysoko postawionych osobistościach”.

JUAN COBO

Polsko-radzieckie badania Księżyca

Poznańska wieś Morasko a kratery satelity

Przekroczyłem po raz pierwszy próg Instytutu Badań Kosmicznych radzieckiej Akademii Nauk. Sylwetka jak i wnętrze potężnego szklanego gmachu instytutu, położonego w nowej dzielnicy Moskwy, robi wrażenie czegoś świeżego i młodego. Szybkoieżna automatyczna winda wyrzuciła nas na V piętrze, gdzie mieści się laboratorium planetologii porównawczej. Z kilku zaproponowanych mi zagadnień wybrałem temat dość skromny, ale za to bliższy Ziemi: Księżyca.

Gdyby ktoś zapytał: czy może być jakiś związek między badaniami powierzchni Księżyca a wsią Morasko pod Poznaniem, to by zapewne usłyszał w odpowiedzi: kpiś czy o drogę pytasz? A tymczasem uczeni są innego zdania.

W badaniu powierzchni Księżyca rozwija się ożywiona współpraca polsko-radziecka. Nie dziwi mnie więc już, że wśród specjalistów radzieckich spotkałem dyrektora Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, doc. Wieronimę Hurnikę.

Przed kilku laty specjaliści radzieccy sami zaproszonołi współpracę stronie polskiej. Kierowali przy tym poziomem naukowym reprezentowanym przez polskich uczonych, którzy zajmowali się specjalnościami z ograniczania badań kosmicznych. Jednocześnie przyciągała ich wieś Morasko. Wiosna Morasko jest interesująca tego względu, że stanowi wyjątkowo skoncentrowany i zagmatwany przynależny wydarzeń na Ziemi. Współdziałała tutaj i należało

się na siebie wiele czynników zarówno kosmicznych, jak i ziemskich. W 1914 r. znaleziono w tej wsi meteority, których ogólna waga ocenia się na 300 kg (wyszczelone odłamki nie znalezione).

W pobliżu znajduje się aż siedem zagłębień, z których największy ma sto metrów średnicy. Idzie zatem o odpowiedź na pytanie, czy kratery pod Poznaniem są pochodzenia kosmicznego, czy też powstały pod działaniem innych czynników. np. mogłyby być pozostałościami lodowca jako tzw. oczka wyłotkowe.

Jeżeli uda się rozkładać ten zagmatwany przypadek na Ziemi: znaleźć kryteria rozpoznawania form kraterowych, określić charakter ewolucji kraterów, to te ziemskie metody badań można będzie częściowo zastosować do badań kraterów księżycowych, a m. in. do analizy zdjęć panoramicznych, których w dużej obfitości dostarczają „Lunochod-1”.

Niewykluczone więc, że polsko-radzieckie badania porównawcze, prowadzone w ramach programu „Interkosmos”, a dotyczącego powstawania i ewolucji kraterów rzucą całkiem nowe światło na spór o pochodzenie kraterów księżycowych: czy ich geneza jest kosmiczna, czy raczej wewnętrzna?

W laboratorium Planetologii Porównawczej — rzecz charakterystyczna dla całego Instytutu Badań Kosmicznych — pracują ludzie różnych specjalności. Tutaj bowiem opracowuje się także mapy księżycowe.

Dr Gursztajn, wręczając mi na pożegnanie plik zdjęć Księżyca, uśmiechnął się i powiedział po polsku: „mam nadzieję, że się spotkamy w przyszłym roku w Poznaniu”.

W Poznaniu w 1973 roku przewidziano jest seminarium naukowe, na którym obradować będzie polsko-radziecka grupa robocza zajmująca się badaniem Księżyca.

Za „ŻYCIEM WARSZAWY”

Sprzedaż

Silnik — Fiat-600 po remoncie oraz części zamienne — sprzedam. Witold Jasniński, Nowa Sól, Południowa 6. 1881-K2

Sprzedam aparat fotograficzny „altix” oraz komplet piór kreślarskich. Sadowa 36. 28102g

Sprzedam tanio szafę meble kuchenne, magnetofon „Tonette”. Marchlewskiego 60 m. 23. 28113g

Sprzedam Fiata 850 i motorower Komar. Poznań, Ostrowska 96. 28123g

Sprzedam francuską suknię ślubną, tel. 436-83, godz. 16.00 — 19.00. 28127g

Sprzedam nowoczesną sypialnię lub w częściach oraz fotele. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 28133g. 28133g

Sprzedam Pannonię z przycepa, stan dobry. Wojska Polskiego 84 m. 16 (na rożnik ul. Dojazd). 28125g

Sprzedam kanapkę amerykańską, 2 fotele amerykańskie. Jarochowskiego 2 m. 4. 28116g

Nieruchomości

Sprzedam połowę domu bliźniaczego (stan zamknięty) wraz z materiałem do wykończenia wnętrza — Swierczewo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 28001g.

Kupię dom w Poznaniu wolnostojący, jednorodzinny w stanie surowym przy dogodnej komunikacji miejskiej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 28014g.

Sprzedam działkę na Ziełcu. Garbary 38 m. 9. 28038g

Gospodarstwo rolne wezmę w dzierżawę powyżej 19 ha. Sobczyk, Trosczyn 20, pocz. Opalenica, pow. Nowy Tomyśl. 28059g

Parcele względnie kompletne nadające się na duży zakład rzemieślniczy w Szamotach lub powiecie kupię, ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 28068g.

Sprzedam część domu czynszowego w Poznaniu, w tym mieszkanie wolne dla właściciela. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 27944g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha, w tym 2 łąki, duży sad, ogrodzenie, cena 200 tys. z inwentarzem żywym i martwym, inwentarzem oraz zbiarami i zasiewami i meblami cena 300 tys. Helena Cwiągłowska Nowolok, pocz. pow. Oborniki. 27922g

Sprzedam tanio 0,5 ha ziemi pod zabudowę w Murawie Goślinie. Poznań, Tomickiego 13/15 m. 6. 27918g

Sprzedam działkę budowlaną 200 m² od ul. Głogowskiej — ul. Ostatniej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 27955g.

Sad 1,4 ha blisko Poznania wydzierżawię lub sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 27984g.

Parter willi 4 pokoje, kuchnia wszelkie wygody, ładny ogród na Winogradach sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 28034g.

Kupię działkę z prawem zabudowy okolica Górczyn, Kopanina, Dębice względnie domek niestety kończony. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 27986g.

Tanio sprzedam dom w powiecie wolsztyskim. Wiadomość: Irena Polawska, Nowa Sól, Makarenski 9. 1876-K2

Sprzedam działkę z materiałem budowlanym w Poznaniu. Oferty 27034, Wrocław, „Prasa”, Podwale 62. 1740-K2

Gospodarstwo rolne 10 ha ziemi ornej (łaki, pastwiska, las, woda) budynki gospodarcze i dom mieszkalny, elektryfikowane, pięknie położone — sprzedam. Odległość od Łodzi 50 km. Doskonały dojazd PKS — PKP. Oferty „Prasa”. Łódź, Piotrkowska 96. 14159. 1819-K1

Sprzedam działkę budowlaną bliźniaczą 700 m² w Luboniu — Żabikowie blisko kościoła. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 28083g.

Kupię mieszkanie własnościowe lub domek wylądowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 28090g.

Sprzedam działkę budowlaną 800 m². Adres Boleśław Józwiak, Poznań, ul. Wielka 9 m. 4. 27746g

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 28103g.

1,5 ha ziemi na sad itp. w Plewiskach sprzedam. Wiadomość: Palacza 43 m. 20 w godz. 17-20. 28138g

Kupię działkę budowlaną Puszczykowo — Puszczykowsko — Puszczykowsko — Puszczykowsko — Puszczykowsko. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 28146g.

Garaż murowany sprzedam przy ul. Albańskiej, naprzeciw TOS. Wiadomość: ul. Promienista 95 m. 27. 28026g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OBRA”

w Trzciel, pow. Międzyrzecz

UPRZĘJMIE ZAWIADAMIA, że

wykonuje nietypową stolarkę budowlaną

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI.

GWARANTUJEMY

TERMINOWE I SOLIDNE WYKONANIE USŁUG. 1664-K2

Komunikaty

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH Zarząd Oddziału w Poznaniu, zawiadamia, że

w dniu 30 października 1972 r. został rozstrzygnięty konkurs OTWARTY OGRODNIENIE SARP nr 4 na koncepcję urbanistyczną — architektoniczną fragmentu centrum miasta Poznania

ograniczonego ulicami: Czerwonej Armii, Ratajczaka, placem Młodej Gwardii, Mielżyńskiego, Lampego. Nadesłano 11 prac z terenu naszego miasta. Wszystkie złożone prace spełniły warunki konkursu. Sad Konkursowy przyznał:

DWIE RÓWNOLEŻNE NAGRODY PRACOM: nr 1 autorzy: mgr inż. arch. Tadeusz Kowalczyk, mgr inż. arch. Jacek Najgrakowski, mgr inż. arch. Jerzy Szalankiewicz, mgr inż. arch. Henryk Wierciński, współpraca: mgr inż. arch. Janina Szalankiewicz;

oraz DWA RÓWNOLEŻNE WYRÓŻNIENIA PRACOM: nr 2 autorzy: mgr inż. arch. Marek Czuryło, mgr inż. arch. Andrzej Maciej Maleszka, mgr inż. arch. Teresa Myćko-Golec, współpraca: Marian Paszkiewicz — makieta Krystyna Wojciechowska Urszula Dolata Eugeniusz Czekala

nr 4 autorzy: mgr inż. arch. Piotr Wędrzychowicz, mgr inż. arch. Andrzej Dębski, współpraca: art. pl. Stefan Hoffmann Jerzy Laskowski.

Nagrodzone prace winny zdanem Sądu Konkursowego być kontynuowane przez zespoły autorskie na etapie założeń technicznych — ekonomicznych i stanowić podstawę do dalszych działań projektowych i realizacyjnych na zasadzie inwestycji wspólnych.

Wystawa prac konkursowych jest czynna od dnia 31. X. — 12. XI. br. w lokalu SARP — Stary Rynek 55 — codziennie w godzinach od 10-18.

Publiczna dyskusja odbędzie się w lokalu SARP, w dniu 7 listopada 1972 r. o godz. 18.

Zapraszamy do zwiedzania wystawy.

Sekretarz Organizacyjny Konkursu mgr inż. arch. Włodzimierz Piątek 9028-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przem. Metalowego H. Cegielski — Poznań, Dzierżyńskiego 223/229 zatrudniają zaraz:

— z-cę KIEROWNIKĄ Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycji — wymagane wykształcenie inżyniera bud. z praktyką oraz uprawnień budowlanych.

— KIEROWNIKĄ Budowy Ośrodka Wypoczynkowego w Dabkach — wykształcenie wyższe wst. średnie z praktyką oraz uprawnieniami budowlanymi.

— TOKARZY — wyuczonych i do przyuczenia

— FREZEROW

— SLUSARZY

— SPAWACZY elektrycznych

— HARTOWNIKOW wyuczonych

— WARTOWNIKOW do straży przemysłowej

— MANEROWYCH

— ROBOTNIKOW maszynowych do Krajni do przyuczenia

— ROBOTNIKOW gospodarczych i do transportu

— SPRZĄTACZKI

— KOWALI

— MURARZY i betoniarzy

— TYNKARZY i LASTERKARZY

— INSTALATOROW i blacharzy ze specjalnością instalacji wentylacji

— KIEROWCOW wozków

— STRAZAKOW

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zakładowego pokój 101 8498-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2, w Poznaniu ul. Marchlewskiego 128, tel. 650-51, przyjmie do pracy na budowie Fabryki Oku Budowlanych w Lesznie, pracowników w następujących zawodach:

— 20 MURARZY — tynkarzy

— 10 CIESLI — stolarzy

— 20 BETONIARZY

— 30 ROBOTNIKOW

— 20 SLUSARZY

oraz kandydatów, celem przyuczenia w zawodach murarza czy cieśli.

Przedsiębiorstwo zapewni pracę ciągłą przez cały rok, pracę w akordzie, dla miejscowych bezpłatne zakwaterowanie + rożka 30 — 21, posiłki regeneracyjne oraz inne świadczenia wynikające z Ustawy Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Chętni zgłoszą się bezpośrednio u Kierownika budowy FOB w Lesznie w Dziale Pracy i Personelu w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, pok. 100, telefon 650-51, wewn. 210 8498-K1

MHD Art. Spoż. w Poznaniu — zatrudni zaraz: SPRZEDAWCOW na cały i niepełny wymiar godzin (dojazd w promieniu 50 km). Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych, pok. 210, 211, II piętro, przy ul. 27 Grudnia 13. 8497-W1

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Krzyżu, ul. B. Bieruta 34 — tel. 67, ogłasza PRZETARG PUBLICZNY NIEOGRANICZONY na wykonanie ROBÓT DEKARSKO-BLANCHARSKICH w budynkach mieszkalnych w roku 1973. Wartość przerobowa ca. 250.000 zł. Szczegóły dotyczące wykonawstwa do uzgodnienia w Dziale Technicznym Przedsiębiorstwa.

Do przetargu mogą stanąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty należy składać do Sekretariatu Przedsiębiorstwa.

Otwarcie kopert nastąpi w terminie 20 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

SPÓŁDZIELNIE OSZCZĘDNOŚCIOWO - POŻYCZKOWE oraz ICH FILIE I PUNKTY KASOWE

● UDZIELAJĄ NA DOGODNYCH WARUNKACH — WSZELKIEGO RODZAJU POŻYCZEK NA PROWADZENIE PRODUKCJI ROLNEJ I HODOWLANEJ.

● PONADTO PRZYJMĄ WŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE LUDNOŚCI, PŁATNE NA KAŻDE ŻĄDANIE, oraz TERMINOWE z OPROCENTOWANIEM 3 — 5 % W STOSUNKU ROCZNYM.

● SOP WYKONUJĄ RÓWNIEŻ na ZLECENIE LUDNOŚCI WSZELKIE OPERACJE BANKOWE.

Szczegółowych informacji udziela wszystkie placówki SOP.

KORZYSTAJCIE Z USŁUG SOP. 8602-W1

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 16 „Zemsta”.
NOWY — g. 16 „Tajemniczy ogród”.
OPERA — g. 19 „Palac Lucype-
ra”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Błę-
kitny jeź”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Nie do obro-
ny”; Polonia: „Max i ferajna”.
KOSCIAN: „Harem pana Voka”.
KORNIK: „Incydent”.
LESZNO: „Na samym dnie”.
NOWY TOMYSL: „Marzenia mi-
łosne”.
OBORNKI: „Czas życia i miłość
ci” i „Oliver”.
SREM Klubowe: „Michał Wa-
lecki”; Słonko: „Dawid Copper-
field”.
SRODA: „Ostatni termin”.
SZAMOTULY: „Tylko jeden te-
lefon”.
WAGROWIEC: „Kobieta kot”.
WRZESNIA: „Pawana dla zmę-
czonego”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m; 7.55 Muz. rozrywk.;
8.05 Felieton dnia; 8.21 Co słychać
w świecie; 8.30 Bezpieczeństwo na
jezdni zależy od nas samych;
8.40 Proponujemy informujemy;
przypominamy; 9 Dla kl. III i IV
(język polski); „Kwiaty malej
Idy” — słuch.; 9.20 Muz. polska;
10.05 „W Warszawie” — fragm.
książki L. Rudnickiego; 10.25 „O
śpiewie, pieśniach i piosenkach”;
10.50 „Kopernik — obrońca Pol-
ski” z prof. M. Biskupem rozma-
wia D. Ornackiewicz; 11 Kompo-
zytorskie recitale — A. Stawiecki,
K. Gaertner, A. Zieliński; 11.50
Poradnik Rodzinny; 12.25 Z Gdań-
skiej Fonoteki Muzycznej; 13 Z
życia ZSRR; 13.20 „Na swojska nu-
ta” gra i śpiewa Zespół Ludowy
PR w Warszawie; 13.40 „Wiecej,
lepiej, taniej”; 14 Witryna poety-
ka PIW; 14.10 Michał Sobieski
— skrzypce — gra Kaprysy Nico-
lo Paganiniego; 14.30 Zagadki mu-
zyczne; 15.05 Godzina dla dzie-
ci; 15.15 Opinie ludzi Partii;
16.15 C. Franek: Poe-
mat symf.; 16.30 Popołudnie z mi-
łością; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15
Kupić, nie kupić — posłuchać
warto; 19.30 Listonadowa ballada;
20.30 Fala 72; 20.35 Miniatury ro-
zrywkowe; 21 Aud. Red. Społ.;
21.25 Radio — Szkoła, dla nauczy-
cieli; 21.40 Nowele wybrane: „Po-
łudnie” — nowela; 22 Po raz
pierwszy na antenie; 22.40 Melo-
die — wspomnienia; 23.10 Prze-
glady i poglady; 23.20 Z polskich
nagrań bluesowych; 23.30 Muz.
kolejanki; 0.10 Program nocny z
Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień
Poznania omówi dr J. Włodziewicz;
8.35 Pasażer według starszego
referenta — odc. XI; 9 Z filmo-
wej ścieżki dziesięciojęzycznej; 9.35 Nie
ma marginesu; 10.05 Spotkanie z
balladą; 10.25 Wyprawa na północ —
fragm. prozy St. Goszczynskiego;
10.45 Z muz. słowiańskiej; 11 Czas
dobrych gospodarzy; 13.20 Utwory
fortenianowe Schuberta na 4 re-
ce; 13.40 „W odradającej się War-
szawie” — gawęda; 14.05 Czwart-
kowe spotkania przy muzyce; 14.30
Kronika kulturalna; 14.45 „Bie-
kitna sztafeta”; 15 Konc. muz.
klasyk; 17.15 Aud. ekon.; 17.25
Piosenki i melodie estrady;
17.55 Radioexpress; 18.05 „Wier-
bowy liść”; 18.20 „Widnokrąg”;
19.15 Język rosyjski; 19.31 „Biogra-
fie niezwykłe — J. Conrad”; 20.01
Muz. ludowa; 22.33 Przypominamy
Art Tatum’a — fortepian; 22.45
Teatr PR — Studio Współczesne;
23.20 Muz. popularna; 23.35 Ksie-
życie — w programie.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m; 7.30 Moskiewskie spotkanie
— gawęda; 8.05 Mój magnetofon;
8.35 Impresje fortep. M. Kosza i
A. Makowicza; 9 „Kleska” —
pow.; 9.10 Pieśni taigi; 9.30 Nasz
rok 72; 9.45 C. Debussy — Sonata
na skrzypce i fortepian; 10 Gop-
selski; 10.15 N+T, czyli nowo-
czesność i technika; 10.35 Wszystko
dla pań; 11.45 Koniec wieczności
— pow.; 12.25 Za kierownicą; 13
Na katowickiej antenie; 15.10 Al-
bum Muzyki Uniwersalnej; 15.30
Kwadrans ze znakami zapytania;
15.45 Ad Libitum; 16.05 Głosa do
Trylogii — „Potop” — gawęda;
16.15 Gra i śpiewa grupa IF; 16.30
Wszystkie sonaty S. Prokofiewa V
Sonata C-dur op. 38; 16.45 Nasz
rok 72; 17.05 „Kleska” — pow.;
17.15 Mój magnetofon; 17.40 Słowa
i dźwięki — słuchamy razem z E.
Linińskim; 18.10 W kregu piosenek;
18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45
Z nagrań P. Christow; 19.05 Z
nagrań M. Chevaliera; 19.20 Książ-
ka R. Wójcika „Pieta na szkle”;
19.35 Muz. piosenka UKF; 20 Blues
wczoraj i dziś; 20.25 Czwiliński
Kopernik? — ren.; 20.45 Język ni-
emiecki; 21 Piosenki dla dzieci;
z Parvą; 21.35 P. Czajkowski —
Andante cantabile z kwartetu
smyczkowego op. 11; 21.25 Gdzie
jest przebieg?; 21.50 Opera tygo-
dnia; Z nagrań Szury Czerw-
skiego; 22.08 Śpiewa Jimmy Smith;
22.15 Pow. w w.d. w.d. „Wojna i
pokój”; 22.45 „Nieśmiertelności” i
inne ballady Ewy Demareczki; 23
Poeci radzieckie-Astafiewa; 23.05
Laboratorium — magazyn; 23.50
Gra Ork. I. Romanoffa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I:
8.20 — „Gdzie jest Urban” — fab.
6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
2 XI 1972 Nr 261 (8923)

Z sesji PRN w Obornikach

Spółdzielnie produkcyjne zmieniają oblicze wsi

Radni PRN w Obornikach na kolejnej sesji debatowali ostatnio o działalności rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz o ich zadaniach do końca bieżącej pięcioletki. W obradach, w których uczestniczyli m.in. poseł na Sejm, prezes Wojewódzkiego Związku RSP — Stanisław Walendowski, przedstawiono dorobek obornickich spółdzielców, a także ukazano najistotniejsze bolączki ich codziennego życia. Usunięcie tych ostatnich jest głównym zadaniem w działalności zarządów na najbliższe lata.

W minionych czterech latach 20 istniejących w powiecie obornickim RSP osiągnęło znaczny postęp we wzroście wartości wytworzonej produkcji globalnej i towarowej, zwiększeniu arealu użytków rolnych oraz rozwoju parku maszynowego. W ub. roku uzyskały one dochód ogólny wyższy o 6.705 tys. zł niż w 1969 r. Dzięki temu można było unowocześnić metody gospodarowania oraz poprawić warunki bytowe załogi. Do ważniejszych osiągnięć produkcyjnych zaliczyć trzeba wzrost produkcji towarowej bydła o 46 proc. Spółdzielnie odgrywają też dużą rolę w dostawach zbóż nasiennych i sadzeniaków.

Poprawiły się też w obornickich RSP warunki socjalno-bytowe. Oddano tu do użytku

85 nowych mieszkań, o wysokim standardzie. W 16 spółdzielniach założono wodociągi i doprowadzono wodę do mieszkań; rozpowszechnione są szeroko kuchenki na gaz płynny, które znacznie ułatwiają pracę domową kobietom. Corocznie kilkadziesiąt osób korzysta z bezpłatnych wczasów, a dzieci uczestniczą w koloniach, obozach i sezonowych przedszkolach. Działalność kulturalno-oświatowa prowadzona jest w wiejskim domu kultury w Wiardunkach oraz w 4 klubach i 11 świetlicach.

Prymat wśród obornickich RSP pod względem wyników ekonomicznych wiecie Kowanowo, które od trzech lat wygrywa współzawodnictwo powiatowe; do czołówek przodujących należą ponadto spółdzielnie w Świerkówkach, Welnie, Chrustowie i Wiardunkach gdzie wypłacane są najwyższe dniówki.

Do załatwienia pozostaje jednak jeszcze w spółdzielniach produkcyjnych sporo spraw. Nie może np. zadowolić roczna średnia wydajności mleka od krowy, wynosząca obecnie około 2.200 l, czy uzyskiwany w ostatnich czterech latach średni plon ziemniaków — 160 q z 1 ha. Trzeba też racjonalniej wykorzystywać sprzęt rolniczy, brakuje nadal niektórych maszyn, szczególnie kombajnów ziemniaczanych i zbożowych oraz potrzebnych do zbioru buraków i zielonek. Występują też kłopoty w zakresie realizacji inwestycji budowlanych. W związku z tym na uwagę zasługuje wysunięty na sesji wniosek, dotyczący organizowania przy większych RSP samodzielnich brygad remontowo-budowlanych, które mogłyby wykonywać planowe inwestycje nie tylko u siebie, ale również w innych spółdzielniach. Pilną koniecznością staje się ponadto uporządkowanie obiegów gospodarskich niektórych RSP i likwidacja zaniedbań pożarowych.

Do roku 1975 przewiduje się poważne zwiększenie plonów i stanu ilościowego zwierząt oraz modernizację bazy produkcyjnej. W Lulinie powstać ma np. cieleńnik i obora, w Pacholewie — cieleńnik i chlewnia, w Boguniewie i Józefinowie zaś — owczarnia. Spółdzielcy otrzymać powinni także około 150 nowych mieszkań.

Podczas sesji udekorowano odznaczeniami państwowymi zasłużonych mieszkańców pow. obornickiego. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został rolnik z Uścikowa — Stanisław Kęsy, a Złotymi Krzyżami Zasługi — Franciszek Młynarczyk, rolnik z Murowanej Gośliny i Florian Tarkowski — pracownik Powiatowego Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali rolnicy: Jan Bejma z Zawad, Józef Jasiński z RSP Wiardunki, Seweryn Kuźma ze Studzienca, Leon Kuźniak z Bąblina, Władysław Coda — kie-

**UWAGA DZIECI! ZA
BAWA NA JEZDNI MO-
ŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KA-
LECTWEM LUB ŚMIER-
CIĄ!**

film NRD; 9.55 — Język polski (kl. II lic.); 10.55 — Język polski (kl. VII); 11.55 — Język polski (kl. I lic.); 12.55 — Polska poezja współczesna — cz. III; 14 — Matematyka w szkole: „Dodawanie i odejmowanie liczb” — cz. I; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów: Ekran z brakiem (w programie „Znak Zorro” — film); 17.45 — ZSRR-50: Ukraina — program przygotowany przez TV radziecką; 19.10 — Przypomina-
my, radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.05 — Teatr Sensacji — F. Durrbridge: „Jak błyskawica” — odc. III; 21.05 — „Galeria współczesna”; 21.35 — „Express nr 12”; 22 — Dziennik i wiadomości sportowe.
PROGRAM II: 17.35 — Kino Fil-

mów Animowanych: 1. „Osiół, ślęda i miotła”; 2. „Pasiaste tygrysy” — filmy radzieckie (kolor); 17.55 — „W królestwie Merkurgo” (Architektura); 18.10 — „Gustaw jest wrażliwy” (Gustaw) — odc. I — animowany film weł. (kolor); 18.15 — „Szlakiem dawnych kultur” (180.000 kilometrów przegód) — odc. III (kolor); 18.45 — Język ang. w nauce i technice; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20 — Przemówienie ambasadora Algierii z okazji święta narodowego; 20.05 — Międzynar. Konc. Popularnej Piosenki — cz. II (kolor); 20.35 — „Serenada Es-dur Józefa Suka” — program TV CSRS (kolor); 21.05 — 24 godziny (kolor); 21.15 — „Test nota Sherlocka Holmesa” — film fab. CSRS (kolor); 22.50 — Język rosyjski (powt.).

W Manieczkach zainaugurowano nowy rok pracy k-o

Kombinat PGR w Manieczkach (pow. śremski) znany jest nie tylko w kraju, ale i za granicą z uzyskiwania wysokich plonów zbóż i roślin okopowych, z hodowli trzody chlewniej, produkcji mleka oraz dobrego prowadzenia fermy drobiu. Manieczki dają dobry przykład rolnikom indywidualnym i rolniczym spółdzielniom produkcyjnym nie tylko w powiecie, ale i całym województwie poznańskim.

Ostatnio odbyła się w PGR Manieczki inauguracja roku kulturalno-oświatowego 1972/73, w której uczestniczyli kierownicy gospodarstw, gospo-

darze klubów, kierownicy świetlic i aktywi kulturalno-oświatowi.

W każdym z 10 gospodarstw rolnych, należących do kombinatu istnieje klub, lub świetlica, wyposażona w telewizor, projektory i magnetofony. W placówkach tych działają też zespoły estradowe, muzyczne, recytatorskie i inne.

W samym kombinacie natomiast czynna jest filia społecznego Ogniska Muzycznego, której pobiera naukę gry na fortepianie 16 uczniów. Ostatnio powierzone kierownikowi filii — Marianowi Adamskiemu utworzenie orkiestry dętej. Wiele sukcesów odniósł młody, bo istniejący od sierpnia br., zespół żywego słowa i małych form estradowych, kierowany przez Jacka Henę. Występował on na dożynkach powiatowych w Mrocie, w Śrebie, w Manieczkach i wielu innych miejscowościach.

Często odbywają się tu również spotkania autorskie z m. in. sarżami środowiska poznańskiego, warszawskiego i także wielu innych. We wrześniu każdego roku urządza się coś o kwiatowe, w którym biorą udział szkoły, koła gospodyń wiejskich i inni uczestnicy indywidualni.

Podczas inauguracyjnego nowego roku pracy spotkania dyrektor kombinatu — Jan Bajewski wręczył kilkunastu pracownikom i działaczom kultury nagrody rzeczowe, życząc im dalszych sukcesów w pracy zawodowej i społecznej.

Po części oficjalnej wystąpił zespół estradowo-rozrywkowy pod kierownictwem Jacka Heny oraz zespół muzyczny. Przeprowadzono też kilka konkursów, w których wszyscy zebrani brali liczny udział. (sf)

zawszad o wszystkim

GS PORZĄDKUJE BAZĘ

RYCZYWOŁ. Baza skupowa magazynowa roczywolskiej Gminnej Spółdzielni zmienia swój wygląd. Kończy się bowiem, systemem gospodarczym, budowa ostatnich odcinków dróg dojazdowych, na co przeznaczono 820 tys. zł. Wszystkie drogi prowadzące do bazy będą dzięki temu utwardzone. Koszt ok. 100 tys. zł kładzie się też pasy betonowe pod składowanie nawozów sztucznych. Będą one przykrywane folią, która wyeliminuje używaną dotąd w tym celu papkę, co przyniesie rocznie oszczędność ponad 60 tys. zł. (bop)

Z FILMEM NA TY

WRZESNIA. Zarząd Powiatowego ZMS zorganizował Studium Klubu Filmowego przy kinie „Pionier”. Będą tu demonstrowane filmy wartościowe i interesujące. Rada Artystyczna Klubu skierowała się z młodych przedstawicieli różnych zakładów pracy i kierownictwa kina. Przewiduje się urządzenie seansów z prelekcjami co druga środa miesiąca. (ks)

DOTRZYMALI SŁOWA

WRONKI. Załoga Wronkowskiej Fabryki Wyróbów Błaznych zobowiązała się wykonać dodatkowo 5.000 sztuk kucharek gazowych na eksport o wartości 6 milionów złotych. Został on już wysłany do centralnych regionów ZSRR. Przedterminowe wykonanie zobowiązań realizowano dzięki planowej realizacji planu postępu technicznego, na prawie organizacji pracy oraz warunków socjalnych załogi. (mip)

NOWA KADRA DLA PRZEMYSŁU

ŚRODA. 1 września br. Wydział Oświaty Prezydium PPR uruchomił Wieczorowe Techniczne Kursy Mechaniczne, które kształcić będzie kadre techniczne dla potrzeb okolicznych zakładów przemysłowych. Inicjatywą utworzenia takiej szkoły wywodzi się od ZMS-owców z Śrebia „Stomila”. Również z tego budowlanej się zakład. Przed Sorzetu Melioracyjnego i Przedsiębiorstwa Metalowe Przemysłu Terenowego będą potrzebowały wykwalifikowanej kadry technicznej. Powstanie Technikum Mechanicznego było naprawdę dobrą inicjatywą. (kr)

Świat owadów



W szamotulskim PDK odbyło się kolejne spotkanie w Klubie Seniora. Powstał on w czerwcu br., a obecnie zrzesza 40 członków — emerytowanych pracowników różnych instytucji z Grodu Hal-szki. Regularnie spotykają się oni w stylowej salce stowarzyszenia „Kandelab”. Ostatnie spotkanie upłynęło w miłej atmosferze, na słuchaniu recytacji. Niespodzianką zaś był cykl diapozytywów pt. „Świat owadów”, zaprezentowany przez Klub Kolorowych Przeźrocz przy PDK w Szamotulach. Klub ten, powstał niedawno, a ekspozycja jego prac w Klubie Seniora była pierwszą prezentacją KKP „na zewnątrz”. Zgromadzone tu fotografie pozwoliły lepiej poznać przyrodę i zbliżyć się do niej. Poszczególne ekspozycje pokazane były w kolorach i zapatrzone w zwizję i ciekawy komentarz. Warto dodać, że członkowie KKP przygotowali już następny cykl pt. „Przez pola i lasy”, a dwa następne: „Rośliny iak” i „Las” są w przygotowaniu. KKP ma wiele propozycji od szkół podstawowych, aby prace te wykorzystywać na lekcjach biologii.

Na zdjęciu: jeden z fotografów, zatytułowany „Ru-saika-pawik” (kas)

Fot. — M. Różański

Spotkania z ludźmi których cenimy

Rogożnianie mieli w minioną sobotę okazję uczestniczyć w ciekawej imprezie, zorganizowanej w sali kina „Przemysław” przez obornicki PDK. Zapoczątkowała ona nowy cykl spotkań pod hasłem „PDK przedstawia ludzi, których spotykamy i cenimy na co dzień”.

Postacią dnia był najlepszy uczeń Liceum Ogólnokształcącego — Karol Stern, który mówił o nauce, pracy społecznej i osobistych zainteresowaniach. Otrzymał on w upominku płytę długogrającą, a zespół muzyczny-wokalny PDK „Akan-ty” zadeedykował mu swój koncert non-stop.

Podczas tego spotkania odbył się również konkurs wiedzy pn. „Czy znasz Kraj Rad”, który wygrała Elżbieta Zielińska z Rogożna. Na zakończenie przeprowadzono konkurs dla solistów na najlepszą interpretację wykonanej przez zespół piosenki. Zwycięzcą jego został uczeń miejscowego Technikum Rachunkowości Rolnej — Andrzej Nowak. (bop)